

Sygn. akt I C 388/14

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 28 maja 2015 roku**

Sąd Okręgowy w Elblągu Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Dorota Zientara

Protokolant: stażysta Joanna Semkiw

po rozpoznaniu w dniu 28 maja 2015 r. w Elblągu

na rozprawie

sprawy z powództwa P. K.

przeciwko J. P.

o ochronę dóbr osobistych i zapłatę

1. oddała powództwo;

2. zasądza od powoda P. K. na rzecz pozwanej J. P. kwotę 300 zł (trzysta złotych) tytułem zwrotu części kosztów procesu.

Sygn. akt I C 388/14

## UZASADNIENIE

Powód P. K. domagał się nakazania pozwanej J. P. odstąpienia od prowadzenia niebieskiej karty, założonej na postawie jednostronnych, niezweryfikowanych i nieprawdziwych informacji. Powód żądał nadto zasądzenia od pozwanej kwoty 60.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę, jakiej doznał na skutek naruszenia przez pozwaną jego dóbr osobistych w postaci dobrego imienia i godności jako ojca i człowieka. W toku postępowania wniósł o nakazanie pozwanej, by wystąpiła z pismem, aby inne osoby nie używały niebieskiej karty.

W uzasadnieniu tych żądań wskazał, że J. P. jest Kierownikiem Miejsko - Gminnego Ośrodka Pomocy (...) w M. i Przewodniczącą Zespołu (...). Pełniąc te funkcje, na podstawie informacji pochodzących od jego byłej żony Ż. K., podjęła decyzję o wszczęciu procedury tzw. niebieskiej karty. Działanie to zdaniem powoda godzi w jego dobre imię, którego ochronę gwarantuje Konstytucja i konwencje międzynarodowe. Założenie niebieskiej karty nie znajdowało i nie znajduje oparcia w przepisach.

Powód argumentował dalej, że postanowieniem z dnia 11 kwietnia 2014 r. prokurator odmówił wszczęcia dochodzenia w sprawie znęcania się psychicznego przez niego nad byłą żoną, z powodu braku danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia przestępstwa. Mimo tego procedura niebieskiej karty była kontynuowana.

Powód zarzucał, że pozwana nie zweryfikowała w żaden sposób twierdzeń jego byłej żony, do czego była zobligowana zakresem powierzonych jej obowiązków i przepisami. Wskazał przy tym, że postawienie komuś nieprawdziwego zarzutu jest zawsze działaniem sprzecznym z zasadami współżycia społecznego i w związku z tym bezprawnym, choćby postawienie takiego zarzutu było podyktowane dobrą wiarą jego autora i poparte jego starannością w sprawdzaniu

danych, na których zarzut się opiera. Motywując wysokość dochodzonej kwoty powód wskazał, że jest ona adekwatna do doznanej przez niego krzywdy.

Pozwana J. P. wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie zwrotu kosztów procesu. Motywując swe stanowisko wskazała, że nie doszło do naruszenia jakichkolwiek dóbr osobistych powoda. Przyznała, że założono powodowi tzw. niebieską kartę, procedura ta została wszczęta jednak nie przez nią osobiście, ale kolegialnie, przez członków zespołu interdyscyplinarnego, powołanego zarządzeniem Burmistrza Miasta i Gminy M.. Argumentowała, że wszczęcie procedury znajdowało uzasadnienie w ujawnionych okolicznościach i obowiązujących przepisach prawa. O potrzebie wszczęcia tej procedury w jej ocenie świadczyło także uzasadnienie postanowienia, którym odmówiono wszczęcia dochodzenia z uwagi na poprawę zachowania powoda od momentu założenia niebieskiej karty. Pozwana podkreśliła nadto, że w dniu 12 sierpnia 2014 r. decyzją członków zespołu interdyscyplinarnego procedurę niebieskiej karty w stosunku do powoda zamknięto.

Pozwana zarzuciła, że powód w żaden sposób nie uzasadnił wysokości kwoty dochodzonej tytułem zadośćuczynienia.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód P. K. i Ż. K. pozostawali w związku małżeńskim, który został rozwiązany przez rozwód z winy obu stron wyrokiem Sądu Okręgowego w Elblągu z dnia 16 listopada 2012 r. zapadłym w sprawie V C (...) Z ich związku urodziło się dwoje dzieci – P. i M.. Wskazany wyżej orzeczeniem m. in. ustalono miejsce pobytu małoletnich przy matce i ograniczono obojgu rodzicom wykonywanie władzy rodzicielskiej, matce przez poddanie jej wykonywania nadzorowi kuratora, zaś ojcu do współdecydowania o wyborze szkoły i wypoczynku małoletnich nadto skierowano oboje małżonków do poradni psychologiczno - pedagogicznej celem odbycia terapii zmierzającej do poprawy ich relacji rodzicielskich, przy czym zobowiązano oboje do przedłożenia sądowi opiekuńczemu potwierdzenia uczestnictwa w zajęciach w terminie 3 miesięcy od uprawomocnienia się orzeczenia.

Wyrok ten jest prawomocny.

/bezsporne/

W dniu 3 lutego 2013 r. w (...) w M. stawiała się Ż. K. celem złożenia wyjaśnień w związku ze skargą złożoną przez powoda, a dotyczącą sposobu wykorzystywania przez nią świadczeń rodzinnych. Poinformowała wówczas pracownika socjalnego M. M. (2) o swojej sytuacji rodzinnej wskazując, że jest ofiarą przemocy psychicznej stosowanej przez powoda. Podała, że od ok. 2 lat były mąż zdradza dziwne zachowania, np: każe dziecku fotografować ją w różnych sytuacjach.

Pracownik Miejsko - Gminnego Ośrodka Pomocy (...) w M. uznając, iż zachodzi podejrzenie stosowania przemocy psychicznej przez powoda P. K. w stosunku do byłej żony Ż. K., po konsultacji z pozwaną, założył powodowi niebieską kartę. Powołano grupę roboczą w celu opracowania planu pomocy dla rodziny Ż. i P. K.. Ustalono termin spotkania na (...) r., na które zaproszono zarówno powoda jak i jego byłą żonę. Powód nie stawił się, uprzedził telefonicznie, że w tym samym terminie ma zaplanowane spotkanie dotyczące spraw urzędowych. Nie był w stanie wskazać innego terminu spotkania argumentując, że w najbliższym czasie będzie bardzo zajęty.

Kolejny termin spotkania wyznaczono na (...) r. Również w tym terminie powód nie stawił się na spotkanie. Pismem z dnia 19 lutego 2014 r. poinformowano powoda o podstawie prawnej wszczęcia procedury niebieskiej karty oraz celu spotkań, na które był wzywany. Powód nie stawił się również na następne spotkanie, którego termin wyznaczono na 3 marca 2014 r.

Na zebraniu grupy roboczej w dniu 10 marca 2014 r., z uwagi na brak możliwości zweryfikowania twierdzeń Ż. K., podjęto decyzję o konieczności złożenia zawiadomienia podejrzeniu popełnienia przestępstwa kwalifikowanego z art. 207 kk. Postanowieniem z dnia 11 kwietnia 2014 r. w sprawie Ds. (...) odmówiono wszczęcia postępowania.

W dniu 12 sierpnia 2014r., w związku z ustaniem przemocy w rodzinie i uzasadnionym przypuszczeniem o zaprzestaniu dalszego stosowania przemocy w rodzinie oraz po zrealizowaniu indywidualnego planu pomocy zespół interdyscyplinarny podjął decyzję o zamknięciu procedury niebieskiej karty w stosunku do powoda.

/dowód: dokumentacja zgromadzona w ramach procedury niebieskiej karty, akta Ds. 328/14, zeznania pozwanej k. 134 - 136/

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Podstaw odpowiedzialności z tytułu naruszenia dóbr osobistych poszukiwać należy w art. 24 k.c. Zgodnie z jego treścią ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie uprawniony może również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Przepis ten nie stanowi podstawy normatywnej dla zasądzenia zadośćuczynienia w każdym wypadku bezprawnego naruszenia dóbr osobistych, lecz odsyła do przepisów szczególnych, które przewidują ten środek. Zadośćuczynienie przyznane może być tylko w wypadkach wskazanych w ustawie. Przepisem takim jest, m.in. art. 448 k.c., zgodnie z którym w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

Jak wynika z powyższego, podstawą odpowiedzialności i przesłankami ochrony dóbr osobistych, które muszą być spełnione łącznie, są zagrożenie lub naruszenie tego dobra i bezprawność zagrożenia lub naruszenia.

Pierwszą z w/w przesłanek udowodnić musi powód dochodzący ochrony przed sądem.

Przepis art. 24 k.c. nie wymaga dla wskazanej w nim odpowiedzialności przesłanki w postaci winy sprawcy naruszenia dóbr osobistych oraz przewiduje domniemanie bezprawności jego działania, co powoduje, że dochodzący ochrony nie musi tej przesłanki udowadniać. Na stronie pozwanej natomiast spoczywa obowiązek wykazania, że jej działanie było zgodne z prawem. Bezprawność postępowania to działanie lub zaniechanie sprzeczne z porządkiem prawnym i zasadami współżycia społecznego.

Powód wystąpił z pozwem przeciwko J. P. jako osobie fizycznej.

Zgodnie z art. 417 kc, za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego, lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa. Kwestia odpowiedzialności osobistej osób fizycznych, które naruszyły cudze dobra osobiste pełniąc funkcję organu osób prawnych i występując w tym charakterze, była przedmiotem licznych orzeczeń Sądu Najwyższego, analizowana był także w piśmiennictwie, przy czym stanowiska zajmowane w tej kwestii nie były jednolite. Problematykę tę ostatecznie jednak zdominował pogląd wedle którego odpowiedzialność osób prawnych na podstawie art. 417 k.c. (i art. 417<sup>1</sup> k.c.) nie uchyla odpowiedzialności osób fizycznych, bezpośrednich sprawców szkody, na podstawie art. 415 k.c.

Uwzględniając przywołane stanowiska przyjąć należy, że pozwana jest legitymowana biernie w niniejszej sprawie.

Zauważyć należy, że w warunkach niniejszej sprawy okoliczności faktyczne, będące podstawą roszczenia powoda, częściowo okazały się niesporne. Pozwana w szczególności nie kwestionowała, że założono powodowi niebieską kartę. Zaprzeczyła jednak, by swoim działaniem naruszyła jakiegokolwiek dobra osobiste powoda. Skoro tak, to na podstawie

ciężył obowiązek wykazania, że swoim działaniem (zaniechaniem) doprowadziła do naruszenia jego dóbr osobistych. Okoliczności te nie zostały wykazane.

Sam fakt założenia powodowi P. K. niebieskiej karty nie usprawiedliwia żądania pozwu. Przede wszystkim, to nie pozwana doprowadziła do jej założenia. Założono ją na podstawie okoliczności uzasadniających podejrzenie niewłaściwego zachowania powoda względem żony i dzieci. W karcie tej znalazły się informacje o sytuacji panującej w rodzinie powoda, pochodzące od Ż. K.. Powód nie twierdzi, by pozwana osobiście dokonywała wpisów dotyczących jego zachowania, co więcej nie twierdzi, że treść oświadczeń i informacji zgromadzonych w dokumentacji niebieskiej karty była niezgodna z tym, co przekazała pracownikowi (...) i członkom zespołu interdyscyplinarnego jego była małżonka.

Podkreślić należy nadto, że założenie niebieskiej karty nie jest bezprawne, stosowne przepisy regulują tryb postępowania w sprawie jej założenia. Zgodnie z art. 9d. ust. 1, 2, 4 Ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie (Dz. U. nr 180, poz. 1943) podejmowanie interwencji w środowisku wobec rodziny dotkniętej przemocą odbywa się w oparciu o procedurę niebieskiej karty i nie wymaga zgody osoby dotkniętej przemocą w rodzinie. Procedura niebieskiej karty obejmuje ogół czynności podejmowanych i realizowanych przez przedstawicieli jednostek organizacyjnych pomocy społecznej, gminnych komisji rozwiązywania problemów alkoholowych, Policji, oświaty i ochrony zdrowia, w związku z uzasadnionym podejrzeniem zaistnienia przemocy w rodzinie.

Wszczęcie procedury niebieskiej karty następuje przez wypełnienie formularza (...) w przypadku powzięcia, w toku prowadzonych czynności służbowych lub zawodowych, podejrzenia stosowania przemocy wobec członków rodziny lub w wyniku zgłoszenia dokonanego przez członka rodziny lub przez osobę będącą świadkiem przemocy w rodzinie.

O bezprawności jej założenia nie świadczy również odmowa wszczęcia dochodzenia w sprawie popełnienia przez powoda przestępstwa z art. 207 kk. Nie w każdej sytuacji bowiem ustalenie, że do popełnienia czynu nie doszło, daje podstawę dochodzenia ochrony dóbr osobistych. Na marginesie zauważyć należy, że to powód, na skutek odmowy współpracy z zespołem interdyscyplinarnym, uniemożliwił weryfikację prawdziwości twierdzeń byłej żony, stanowiących podstawę wszczęcia procedury niebieskiej karty, co skutkowało koniecznością zawiadomienia o możliwości popełnienia przestępstwa.

Okolicznością niesporną jest, że procedura niebieskiej karty została zamknięta. Mimo tego powód nie cofnął żądania zakończenia tej procedury. Skoro tak, to już tylko z uwagi na zakończenie wskazanego postępowania, roszczenie w tym zakresie należało oddalić.

Nieusprawiedliwione okazało się również żądanie nakazania pozwanej, aby wystąpiła z pismem, by inne osoby nie używały niebieskiej karty. Nie ma żadnych podstaw, by wskazana dokumentacja nie była wykorzystywana w ramach toczących się postępowań, w tym w szczególności dotyczących władzy rodzicielskiej czy w ewentualnych postępowaniach karnych. Nie jest to dokumentacja prywatna pozwanej, nie jest ona zatem uprawniana do dysponowania nią, w tym zakazywania innym uprawnionym osobom i organom wykorzystywania jej.

Nie uwzględniono wniosku powoda o odroczenie rozprawy z uwagi na toczące się postępowanie karne z oskarżenia prywatnego P. K. przeciwko J. P. i Ż. K.. Fakt wszczęcia postępowania karnego nie jest podstawą do odroczenia rozprawy. Zgodnie z art. 177 § 1 pkt 4 kpc sąd może zawiesić postępowanie z urzędu jeżeli ujawni się czyn, którego ustalenie w drodze karnej lub dyscyplinarnej mogłoby wywrzeć wpływ na rozstrzygnięcie sprawy cywilnej. Powód nie domagał się zawieszenia postępowania, a odroczenia rozprawy; wniosek jego nie znajdował zatem uzasadnienia w przywołanej regulacji. Materiał dowodowy zebrany w toku niniejszego postępowania jest wystarczający dla rozstrzygnięcia sprawy.

Nie zasługiwał także na uwzględnienie wniosek o dopuszczenie dowodu z akt kuratorskich. Roszczenie powoda dotyczy naruszenia jego dóbr osobistych przez założenie niebieskiej karty; w uzasadnieniu tego wniosku powód wskazał, że w aktach tych znajdują się informacje o rozmowach telefonicznych pomiędzy pozwaną i E. D., z których wynika, że procedura niebieskiej karty została wszczęta na prośbę Ż. K., by go zniesławić w Sądzie. Okoliczności, w

jakich doszło do założenia niebieskiej karty są niesporne, z tego też względu niecelowe było przeprowadzenie dowodu z akt kuratorskich.

Powód przegrał spór w całości. W konsekwencji zgodnie z zasadą wynikającą z art. 98 kpc, powinien zwrócić pozwanej koszty procesu w całości. Uwzględniając wartość przedmiotu sporu oraz fakt, że pozwana była reprezentowana przez fachowego pełnomocnika, należałoby zasądzić z omawianego tytułu od powoda na rzecz pozwanej kwotę 3.977 zł. Uwzględniając jednak trudną sytuację materialną powoda zasądzono od niego na podstawie art. 102 kpc jedynie część kosztów, w kwocie 300 zł.